

TEZA:

Przepis art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych stanowi, że sędzia ulega wyłączeniu tylko w przypadku, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Na żadne takie zachowanie czy też zaniechanie sędziego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wyznaczanego do orzekania w sprawie, obwiniony nie wskazał. W związku z powyższym wniosek o wyłączenie sędziego został oddalony.

Sygn. akt WO-124/22

POSTANOWIENIE

z dnia 17 października 2022 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Karolina Szał

Sędziowie: SWSD Michał Rajski - Sprawozdawca
SWSD Tomasz Jankowski

Protokolant: Piotr Ciepiński

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 17 października
2022 roku

sprawy w przedmiocie wniosku obwinionego R. M. o wyłączenie Sędziów Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w sprawie zawisłej w Wyższym Sądzie Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych pod sygnaturą: WO-124/22, w sprawie SWSD P. L.,

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. kosztami postępowania obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Pismem datowanym na 12 października 2022 r., złożonym w dniu 14 października 2022 r., w

sprawie prowadzonej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym o sygn. akt WO-124/22, Obwiniony R. M. złożył wniosek o wyłączenie „składu Sędziowskiego orzekającego m; przedmiotowej sprawie zawisłej w Wyższym Sadzie Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych Sygn. WO-124/22”.

Wniosek o wyłączenie „składu orzekającego” rozumiany jako wniosek o wyłączenie wszystkich wyznaczonych Sędziów pod sygnaturą: WO-124/22, w niniejszej sprawie jest traktowany jako wniosek o wyłączenie SWSD P. L. Wniosek ten należy uznać za nieuzasadniony i podlegający oddaleniu.

Wniosek został złożony w oparciu o art. 41 § 1 kpk, który stanowi, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Wniosek o wyłączenie sędziego w niniejszej sprawie został zgłoszony jeszcze przed otwarciem w sprawie przewodu sądowego, a zatem podlega rozpoznaniu (art. 41 § 2 kpk a contrario w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zgłoszonych we wniosku wobec wyżej wymienionych Sędziów, Wyższy Sad Dyscyplinarny zważył co następuje:

Obwiniony R. M. wskazał, że skład WSD nie respektował zaświadczenia lekarza sądowego w ten sposób, że posiedzenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego są wyznaczane na ranne godziny, tak aby Obwiniony „nie był w stanie dotrzeć na rozprawę dyscyplinarną”.

Następnie Obwiniony wskazał, że „Wojewódzki Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych nie pochyła się nad meritum sprawy, nie raczy nawet świadków powołać

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że w sprawie na etapie właśnie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zarzut „Wojewódzki Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych nie pochyła się nad meritum sprawy, nie raczy nawet świadków powołać”, jest po prostu zarzutem przedwczesnym. W sprawie dopiero w toku merytorycznego orzekania może dojść do podjęcia potencjalnych kroków w ramach postępowania dowodowego, np. w postaci powołania świadków. Co oczywiste także do „pochylenia się nad meritum sprawy” może dojść na etapie merytorycznego rozpatrywania sprawy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, do czego jeszcze w sprawie nie doszło.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znajduje w działaniach organów dyscyplinarnych Krajowej Izby Radców prawnych żadnych działań wskazujących wystąpienie okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego SWSD P. L. w sprawie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny standardowo orzeka w sprawach w godzinach od około godz. 9.00 do około godziny 15.00 czy 16.00, czego założeniem jest umożliwienie dotarcie na rozprawę np. stron czy ich pełnomocników, co do zasady wzywanych z terenu całego kraju. Obwiniony R. M. jako adres do doręczeń wskazał adres w (...), jest też członkiem Okręgowej Izby Radców Prawnych, co zasadniczo nie powinno być przeszkodą w udziale w rozprawie wyznaczonej na godzinę 10.00. Można by tylko przykładowo wskazać, że część zakładów pracy w (...) pracuje już od godz. 7.00 czy 8.00, podobnie od godz. 8.00 zaczynają pracować np. szkoły. W sądach powszechnych pierwsze sprawy na wokandach wyznaczane są również na godz. 8.30 czy 9.00. Z kolei wiele spraw w szpitalach wymaga stawienia się już na godzinę np. 6.00 czy 7.00. Od godziny 8.00 rano rozpoczynają się zajęcia na aplikacji radcowskiej OIRP. Godzina 10.00 jako godzina orzekania przez WSD, jest zatem i tak godziną nieco późniejszą, niż standardowe godziny pracy urzędów i zakładów pracy w (...) i w całej Polsce.

Ogólnikowe określenia typu „nie raczył się w sposób należyty pochylić nad rozpoznaniem mojej sprawy” czy też „pastwić się nad osobą niepełnosprawną, próbując wyeliminować z życia społecznego oraz zawodowego kalekę”, w zasadzie nie dadzą się rozpatrzyć w kontekście wymogów art. 41 § 1 kpk. Przepis ten stanowi przecież, że sędzia ulega wyłączeniu, tylko w przypadku, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Na żadne takie zachowanie czy też zaniechanie wyznaczanego do orzekania Sędziego WSD w sprawie pod sygnaturą: WO-124/22, Obwiniony R. M. nie wskazał.

Biorąc powyższe pod rozwagę orzeczono jak w sentencji postanowienia. I